

Gmina Pelplin

Pięściarska sobota w Pelplinie



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -1 września 2021 godz. 08:04

W sobotę, 28 sierpnia 2021 r., w Pelplinie miały miejsce dwa ważne dla środowisk sportowych, a przede wszystkim miłośników pięściarstwa, wydarzenia. W sali sportowej przy ul. Starogardzkiej odsłonięta została tablica pamiątkowa brązowego medalisty Igrzysk Olimpijskich z 1980 r. w Moskwie, Krzysztofa Kosedowskiego. Tuż po uroczystości, tym razem już w hali sportowej przy ZKiW Nr 1 w Pelplinie odbył się pierwszy Turniej Bokserski Braci Kosedowskich, nad którym patronat objął Burmistrz Miasta i Gminy Pelplin Mirosław Chyła.

W sali sportowej przy ul. Starogardzkiej odsłonięta została już druga z tablic upamiętniających największych pięściarzy wywodzących się z Pelplina. Niedawno w ten sposób upamiętniono sukcesy Leszka Kosedowskiego, także brązowego

medalisty z Montrealu (1976 r.). Ubiegłej soboty swoją tablicę w obecności zaproszonych gości odsłonił właśnie Krzysztof Kosedowski.

Tuż po uroczystości związanej z odsłonięciem tablicy, w gościnnych progach hali sportowej przy ZKiW Nr 1 w Pelplinie, odbył się pierwszy Turniej Bokserski Braci Kosedowskich, wspomnianych już wyżej Leszka i Krzysztofa. Głównym organizatorem była sekcja bokserska Wisły Tczew na czele ze Sławomirem Woźniakiem oraz Damianem Jewsienią, zaś patronat nad wydarzeniem objął Burmistrz Miasta i Gminy Pelplin Mirosław Chyła. Turniej zaszczycił swoją obecnością Wiceprezes Polskiego Związku Bokserskiego Sławomir Kozłowski mający swoje rodzinne korzenie w Pelplinie. W organizację tej pierwszej, a na pewno nie ostatniej gali, włączyli się lokalni przedsiębiorcy, w tym Leszek Meler (właściciel Piekarni Meler, znany także z ringów bokserskich), Rafał Kujawski i Łukasz Deja (współwłaściciele firmy Francuz), Marcin Rąbała reprezentujący Masarnię St. Rąbała Sp. z o. o., Maciej Meler – Personnel Consulting M&M oraz Zespół Kształcenia i Wychowania Nr 1 w Pelplinie z Dyrektorem Lucyną Bielińską na czele.

W rolę anonsera i komentatora świetnie wcielił się Stanisław Meler. Ostateczna ilość stoczonych walk znacznie przekroczyła liczbę pierwotnie zaplanowanych pojedynków, co świadczy o sukcesie organizacyjnym. Już dziś zapraszamy na przyszłoroczną, drugą galę.